

PROTOKÓŁ
XXVI SESJI Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich
z dnia 29 września 2004 r.

XXVI sesja Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich rozpoczęła się o godz. 16⁰⁵ i trwała do godziny 19⁰⁰.

Na ogólną liczbę 21 radnych obecnych było 20 radnych co stanowi frekwencję 95,23%.

Nieobecny był Pan Gerhard Bartodziej.

Sesję prowadził Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Pan Stanisław Kowalczykiewicz

Porządek obrad XXVI sesji Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich

- I. Otwarcie obrad sesji Rady Miejskiej.
- II. Stwierdzenie prawomocności obrad.
- III. Przyjęcie porządku obrad.
- IV. Przyjęcie protokołu z XXV sesji.
- V. Sprawozdanie z działalności Burmistrza między sesjami.
- VI. Wnioski i zapytania
- VII. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości stanowiącej własność gminy, położonej w Strzelcach Opolskich oraz udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży – druk nr 1.
 - 2) w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej Nr LVI/354/98 z dnia 28 maja 1998 r. w sprawie określenia zasad nabywania nieruchomości na własność gminy – druk nr 2,
 - 3) w sprawie współdziałania z gminami akcjonariuszami spółki Energetyka Ciepła Opolszczyzny S.A. w celu wspólnego zbycia akcji spółki – druk nr 3,

- VIII. Odpowiedzi na wnioski i zapytania.
- IX. Dyskusja, sprawy różne.
- X. Sprawy organizacyjne Rady Miejskiej.
- XI. Ustalenie daty następnej sesji.
- XII. Zamknięcie obrad XXVI sesji Rady Miejskiej.

Ad. I. Otwarcie obrad sesji Rady Miejskiej.

Otwarcia obrad XXVI sesji Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich – Pan Stanisław Kowalczykiewicz. Prowadzący powitał wszystkich przybyłych na sesję.

Ad. II. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Prowadzący sesję stwierdził na podstawie listy obecności, że na 21 radnych obecnych na sali jest 20 co oznacza, że sesja jest zdolna do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.III. Przyjęcie porządku obrad.

P. St. Kowalczykiewicz.- Propozycja porządku obrad przesłana została do wszystkich radnych w terminie przewidzianych przepisami.

W dniu sesji na ręce Przewodniczącego Rady wpłynął wniosek od Burmistrza Strzelec Opolskich, aby porządek sesji rozszerzyć o podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XX/206/04 Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich z dnia 26 marca 2004 r. o uchwaleniu budżetu gminy na 2004 rok. Potrzeba wynika z konieczności wprowadzenia do budżetu gminy dotacji na realizację zadań celowych. Projekt powyższej uchwały został oznaczony jako druk nr 4 i dostarczony radnym na

stanowiska. Następnie poprosił o wypowiedź w tej sprawie Burmistrza.

P. K. Fabianowski – przedstawił wysokość przyznanych dotacji na zadania celowe i zwrócił się do Rady o wprowadzenie pod jej obrady proponowanego projektu uchwały.

P. St. Kowalczykiewicz- Zapytuję Państwa Radnych czy są inne propozycje dotyczące porządku obrad ?

P. K. Cebula – Na poprzedniej sesji mieliśmy w porządku obrad przyjęcie protokółów z sesji XXIII i XXIV. Nie ukrywam, że ja jak i reszta Rady uległem kolejnej sztuczce P. Bartodzieja i faktem jest, żeśmy nie przyjęli protokołu z sesji XXIV. W związku z tym wnoszę Panie Przewodniczący o uwzględnienie tego w dzisiejszym porządku. Ten protokół dotyczy jak powiedziałem sesji nadzwyczajnej i ma prawo być ogłoszony zgodnie z postanowieniami naszej Rady. A nie przyjęcie tego protokołu powoduje automatycznie, że on nie może być ogłoszony. Dziękuję.

P. St. Kowalczykiewicz – Ja rozumiem Panie Radny, że ta propozycja dotyczyłaby punktu IV porządku obrad. Wprowadzamy zatem zapis w p-cie IV : Przyjęcie protokołu z XXIV i XXV sesji.

Proszę o przyjęcie porządku obrad z zaproponowanymi zamianami.

Stwierdzam, że porządek obrad został jednogłośnie przyjęty.

Ad. IV. Przyjęcie protokołu z XXIV i XXV sesji.

Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem protokółów z XXIV i XXV sesji Rady Miejskiej?

**Stwierdzam, że protokoły z XXIV i XXV sesji zostały
jednogłośnie przyjęte.**

Ad. V. Sprawozdanie z działalności Burmistrza między sesjami.

**Sprawozdanie z działalności Burmistrza między sesjami
stanowi załącznik do niniejszego protokołu.**

Czy są zapytania do Burmistrza w związku ze złożonym
sprawozdaniem?

P. S. Jańczyk – Panie Burmistrzu. Na poprzedniej sesji zgłaszałem kolejny
przypadek wandalizmu w szkole w Kalinowie.

P. St. Kowalczykiewicz – Informację o podjętych działaniach uzyska Pan
w odpowiedziach na wnioski i zapytania.

Ad.VI. Wnioski i zapytania.

P. M. Łoskot – Mam taki wniosek. W związku z licznymi pytaniami
mieszkańców w sprawie zasad określających możliwość wynajmu
pokoju mieszkalnego w przejętym przez gminę hotelu
„Cementownia”.

W związku z tym, że pojawiło się mnóstwo nieudomówień, jest coraz
więcej plotek krążących wśród mieszkańców. Wnoszę o zwołanie
wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Społecznych i Porządku
Publicznego z Komisją Mieszkaniową w którym udział wezmą
przedstawiciele PUKiM- u, OPS –u i właściwych referatów UMiG
wyznaczonych przez Pana Burmistrza. Widzę naprawdę pilną
potrzebę skonkretyzowania pewnych zasad z podaniem jasnych i
rzetelnych informacji mieszkańcom, którzy przychodzą, pytają

zarówno na Mickiewicza jak i w hotelu. Jest taki wielki szum informacyjny, że powstało zbyt wiele plotek.

P. K. Cebula – Wysoka Rado. Na poprzedniej sesji poruszyłem w moim i nie tylko w moim odczuciu arcyważny temat. Mianowicie bezpieczeństwo pożarowe mieszkańców Strzelca i okolic. Radni, wysłuchaliście mnie i zwróciłem się, przypomnę, o ujawnienie przed Radą opracowania dotyczącego tego bardzo ważnego problemu. W odpowiedzi na moje wystąpienie, które chcę przypomnieć wynikało nie tylko z moich osobistych odczuć ale z pism kierowanych i do mnie, do Redakcji przez różnych sołtysów była to reasumpcja wypowiedzi niektórych radnych. I dostałem taką odpowiedź, dzisiaj z rzędu Miejskiego w Strzelcach Opolskich:

„Z koncepcją zaopatrzenia w wodę p.poż. w gminie Strzelce Opolskie opracowaną w 2003 roku można zapoznać się w Referacie Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Strzelcach. Na wniosek w/w koncepcja może zostać Panu przedstawiona przeze mnie osobiście. Możliwe jest jej szczegółowe omówienie na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju.”

Odniosłem wrażenie jak gdyby to Cebula się poskarżył Radzie, że ktoś mu – ja wiem - jakąś pietruszkę wybrał i w związku z tym tak to załatwiamy. Otóż nie. Chcę przypomnieć Panie Burmistrzu, że to jest naprawdę ważna, arcyważna sprawa. Jeżeli zgodnie z Pańską deklaracją złożoną w ubiegłym roku we wrześniu zostały opracowane takie materiały- może nie zostały opracowane do złożenia w szufladzie , tak ja to rozumiem – ale do przedyskutowania na Radzie. Powstaje pytanie. Stworzono opracowanie w tak ważnej materii i proszę zwrócić uwagę Wysoka Rado, że ten arcyważny materiał nie trafił do nas. Nie trafił do Rady. Gdyby był trafił do nas zapewne byłby także tematem do dyskusji budżetowej. Może zastanawialibyśmy się nad tym czy

pewne środki z jakiegoś celu nie przesunąć na ten najważniejszy dotyczący bezpieczeństwa, mienia i życia obywateli Strzelec Opolskich. I dlatego ja już nie proszę, ja żądam żeby ten materiał został przedstawiony na komisjach, których wyboru dokona oczywiście Pan Przewodniczący, i żeby on w konsekwencji trafił na posiedzenie Rady. Żądam tego Panie Przewodniczący. Jeśli mój wniosek wydaje się niecelowy bardzo Pana proszę o głosowanie go i zaraz się okaże czy Rada podziela mój pogląd czy nie. I jeszcze jedna uwaga Panie Burmistrzu na przyszłość. Jeśli ja z Panem rozmawiam, dobrze żeby Pan mi odpisał, żeby nie było potem możliwości potem zwalania: Panie Cebula – to nie ja napisałam, to tam ktoś napisał. Ja już obserwuję od tego, że to wymaga po prostu „kindersztuby”. Na ogół jest tak, że jak do mnie ktoś pisze, to ja mu odpisuję a nie zwracam się do Kowalskiego. No bo jeśli tak nie będzie Pan postępował to może się Pan narazić na podejrzenie co najmniej megalomanii. Jeżeli nie czegoś znacznie gorszego. Tak ja to odbieram i tak nakazują dobre obyczaje. I tyle w tej sprawie.

P. T. Koteluk – Mam trzy sprawy. W zasadzie proste, nie skomplikowane. Pierwsza rzecz : uczestniczyłem w zawodach na „Rybachówce” jest to w tej chwili jeden z najpiękniejszych obiektów jakie kiedykolwiek widziałem, nawet wpadli tam wykonawcy na pomysł i zrobili takie podstawy dla wędkarzy. No, jest obiekt piękny. Tylko ja mam pytanie, nie oczekuję tutaj precyzyjnej odpowiedzi, ale różnie się mówi w różnych kręgach. Wędkarze chcą wiedzieć mniej więcej z dokładnością do jednego miesiąca kiedy staw zostanie im udostępniony bo się aż krew gotuje, że tam się takie karpie rzucają. Żeby coś tym ludziom powiedzieć, pytają proszę podać w przybliżeniu. Nawet mnie będzie satysfakcjonowała taka odpowiedź, że w tym roku, do końca listopada itd.,itd.

Druga sprawa: Teraz kupiłem sobie pieska i więcej chodzę i więcej widzę. Autentycznie. Tak się poruszałem samochodem. No nieszczęście, dla dziecka to kupiłem i trzeba z pieskiem czasem wyjść „tam gdzie wolno” I obserwuję. I słuchajcie. Krew w żyłach się mrozi, co wyrabiają niektórzy kierowcy na osiedlu, z jaką prędkością jeżdżą. Zastraszające. Ja nie mówię że to jest duża liczba osób. Generalnie tak z 80 % ludzi jedzie jak Pan Bóg przykazał. Wolno, bezpiecznie natomiast niektórzy to urządzają sobie rajdy, a jest tam tak niebezpiecznie. Tam jest do 20 km. Ja się tam „toczę” 10-15/godz. Dosłownie. Wyleci piłka, a za piłką zaraz dziecko. I tam może dojść naprawdę do tragedii. Ja już wstępnie to mówiłem na policji, sądzę, że jeżeli będzie tu sygnał z rady, bo sam Komendant też wiele tu nie robi ponieważ w województwie jest jeden tego typu aparat. To jest najlepsze wyjście. Tu już w Strzelcach został zastosowany i w ciągu jednego dnia ujawnił 80 osób przekraczających prędkość. Tak by to było trzeba zrobić. Być może „puknąć wyżej, wesprzeć tutaj Pana Komendanta, bo ja drżę. Mam takiego chłopaka 5. letniego i jak on wyjdzie na podwórko to ja stoję w oknie. Nie może być tak.

I sprawa trzecia. Doszły do mnie sygnały, ja tej sprawy nie pamiętam, być może że tak nie było, może było, że gmina sprzedała swoje udziały prawdopodobnie w drodze na „Agromecie” bez zapytania, nie wiem czy to jest prawda, do mnie dotarł taki sygnał, jeżeli się mylę to proszę mi również to powiedzieć. W drodze bez konsultacji, ja w to nie wierzę ale taki sygnał doszedł, bez konsultacji z największym, że tak powiem udziałowcem w tychże drogach. Jeżeli taka praktyka była w co nie chce mi się wierzyć to należało by to zaniechać, bo uważam, że w dobrym stylu jest to żeby wszyscy z sobą pogadali. Dziękuję, tyle.

P. S Jańczyk – Szanowna Rado. Panie Burmistrzu. Mam zapytanie, a jeżeli nie to będę składał wnioski pisemne. Chodzi o remonty, odbudowę i utrzymanie rowów przydrożnych, przez pola, łąki na terenach gminnych, powiatowych, krajowych wojewódzkich. Na wszystkich. Problem jest naprawdę ogromny. Wszyscy jeździmy samochodami i widzimy, że w rowach drzewa rosną. Tak o nie dbają właściciele dróg, że krzaki i drzewa rosną. Gmina co roku przyznaje pieniądze i jakiś rów jest odbudowywany który po dwóch, trzech latach jest na nowo zarośnięty bo właściciel który ma w pobliżu swoje rzeczy nie dba o to. Kiedyś o to dbały spółki wodne. Spółek wodnych już dawno nie ma. Panie Burmistrzu moje pytanie jest takie: czy jest jakaś formuła prawna, która by tych właścicieli zmusiła, formuła prawna, która by nam pozwoliła egzekwować za brak konserwacji, brak utrzymania rowu w należytym stanie. Czy jest jakakolwiek formuła, która by pozwoliła nawet do sądu pozwać, bo dzieje się źle. Z jednej strony mówimy, że wysycha ziemia, bo jest mało deszczów, mało śniegu, mało opadów, ale wiem, że z drugiej strony pojawia się woda w miejscach, w których jej nigdy nie było. Przynajmniej z tego co ja wiem przez ostatnie trzydzieści lat wody nigdy nie było, a teraz woda nagle się pojawia. To się wiąże bezpośrednio z utrzymaniem istniejących systemów melioracyjnych na polach, na łąkach. Z jednej strony jest to bardzo ogólne, a z drugiej strony jest to ważne dla nas wszystkich. I bym bardzo prosił o takie wyjaśnienie przy najbliższej okazji czy jest jakakolwiek formuła. A jeżeli nie – to się zastanowimy nad uchwaleniem takiej formuły. W każdym razie my jesteśmy..., żeby powołać do życia.

P. Mutz – szanowni Państwo ja mam takie zapytanie: Jak wiadomo, ja od zawsze starałem się, żeby tam gdzie to konieczne instalować dodatkowe lampy oświetleniowe. Jednak w ciągu ostatnich dwóch tygodni dwie różne osoby z zagranicy, z którymi byłem w podróży

zwracały mi uwagę na to, że dlaczego nawet około północy u nas wszystkie lampy świecą szczególnie na wioskach, albo nawet prawie że w polu się świecą. W Niemczech np. o 23:00 albo całkowicie wyłączają, albo tylko niektóre świecą. Ja nie jestem fachowcem, nie wiem jak to zrobić. Ale czy u nas też nie dałoby się też tak zrobić, żeby tylko po 23:00 co 2 albo co 3 lampa świeciła. Przyniosło by nam to na pewno duże oszczędności. Nie wiem jak to zrobić, od tego są fachowcy. Takie jest moje pytanie.

P. Burmistrz – Jeżeli interesującym był problem wody, zgoda?- był postawiony na komisję. Komisja dokładnie wyczerpała cały temat, prawda? Ja myślę, że to jest jakby uchybienie wzajemne. Nie ma problemu i proszę żadnej sensacji nie budować tutaj w gminie. Jest potrzeba, jest problem. Mnie się wydaje, że realizacja przebiega właściwie. Materiał służy realizacji i chcę Pana Radnego Cebulę poinformować, realizowany już jest. Teraz przy odbiorze prac zakończeniowych na Rybaczówce wykonano punkt ujęcia wodnego. Ze Spółdzielnią uzgodniliśmy tryb rozwiązanie dużego zbiornika 500m³, uzgodniliśmy ze strażą rozwiązanie jeżeli chodzi o zasilanie takie, które zabezpieczy strefę przemysłową AGROMETU. I te rzeczy są ważne i będą prowadzone, bo temu służy opracowana koncepcja i robota . Przeglądy na sołectwach: co ma być, gdzie ma być i jak ma być zrobione. Już się to materialnie realizuje. Zgadzam się – jeżeli jest potrzeba - to proszę to o wskazanie. Nigdy nie było tak, że jakiś problem był kierowany bezpośrednio na sesję. Kierowano na komisję. Komisja „przetrzepała”, uważała że to trzeba przedstawić Radzie – szło na Radę. Ja tu nie widzę żadnego... I nie mówmy o megalomanii. Natomiast jeżeli chodzi o sprzedaż. Szanowny Pan Radny – Koteluk był w Zarządzie Gminy i doskonale wie, że bez uchwały Rady Gminy nie można nic sprzedać. To jest pierwsze stwierdzenie - my nigdy nie byliśmy właścicielami ani

kawałka ziemi na „Agromecie”, natomiast myśmy kupili i myślę że był to znakomity „strzał”. To było kupno tej drogi, bo znakomicie rozwiązuje problem tej strony. I druga rzecz: gmina nabyła działkę między ulicą Fabryczną i Gogolińską. I to było jedyne cośmy nabywali. Zbywać nic żeśmy nie zbywali poza działką - 26 arów w przetargu, którą kupił później „Kaufland”. Natomiast drogi nigdy nie były własnością gminy. Nie sprzedawaliśmy żadnych dróg. Natomiast jeżeli chodzi o „Rybaczkówkę” chcę powiedzieć tak: zawody już były i z tego co tutaj mówi Pan Ćwieląg Zarząd Koła PZW podjął decyzję – bo ja powiedziałem Zarządowi w ten sposób „roboty zostały zakończone i odebrane – proszę bardzo”. Natomiast z tego co mi na dzisiaj wiadomo to Zarząd postanowił, że otworzy staw dla wędkarzy od kwietnia przyszłego roku. Ja przekazę zgodnie z umową obiekt. Kończymy teraz umowy i Zarząd PZW przejmie całą odpowiedzialność za obiekt i jego prowadzenie. Proszę przeciąć jakiekolwiek dywagowanie na ten temat.

P. N. Cedzich – Ja chciałem jeszcze do wniosku o lampy dodać taką informację. Lampy wyłączają się o 5.40 całkowicie, a jest jeszcze mocno ciemno. Między godziną 5.40 a 6.10 ludzie idą do pracy. Ludzie z Osiedla mówią że ciemno jest i ponuro. Tym bardziej, że teraz jest okres jesienny, ulice są różne, chodniki są różne... Nie można chociaż część tych lamp pozostawić?, bo ludzie się poruszają w tej ciemności i boją się. Jeżeli ludzie śpią na mieście i na wsiach to praktycznie ta lampa nie jest potrzebna, może tylko połowę świecić w tych bocznych ulicach to nie jest to takie uciążliwe ale w momencie jeżeli wychodzą do pracy ten ruch się zaczyna robić duży na ścieżkach i utrudnia co niektórym poruszanie się. Ja sam dojeżdżam do pracy do PKS-u, czasami przejadę sobie przez miasto i widzę, że jest taki przygnębiający nastrój. Ja jestem oczywiście za oszczędzaniem, nie chcę aby mnie źle zrozumieć tylko ci ludzie

*w ciemności poruszają się akurat w tym czasie gdy one zgasną .
Czy nie idzie to wyregulować żeby część z nich świeciło?*

P. K. Fabianowski – Zwracam się do wszystkich radnych zwłaszcza z terenów wiejskich. W tej chwili będzie prowadzona korekta z uwagi na to, że nasze zegary astronomiczne są projektowane wg. innych parametrów, bo w czasie letnim występuje inna poświata. Stąd latem zmiany czasu zapłonu lamp były inne wprowadzone dlatego że było widno. W tej chwili jest jesień i będą wprowadzone korekty. Bardzo bym prosił poinformować za jakiś czas czy to się dobrze pali.

P. J. Bocian – Ja bym tutaj Wysoka Rado chciał częściowo udzielić odpowiedzi Koleżance Łoskot. Na ostatniej Komisji Mieszkaniowej całej komisji udzielił informacji na temat hotelu kol. Cholewa – Dyrektor PUKiM – i ponieważ my potencjalnie do hotelu możemy kierować ludzi którzy jakiś okres czasu mogą tam mieszkać, aby gdzieś wynajmując komuś nie płacić dużego odstępnego. I podał także cennik. Ale przy dłuższym pobycie można ceny negocjować.

P. A. Krupnik- Ja chciałem zabrać głos w sprawie wody p.pożarowej. Chciałem poinformować, że rzeczywiście tematem obrad naszej komisji, tematem wrześniowych obrad, o ile pamiętam 9 września, w jednym z punktów posiedzenia było to zagadnienie omawiane. Pan Jarzembowski nam to przedstawił i teoretycznie i formie multimedialnej z tym, że rozstaliśmy się tak : koledzy członkowie mojej komisji to potwierdzą, ponieważ trwa jeszcze przegląd, jeszcze trwa aktualizacja zabezpieczenia p.pożarowego jesteśmy umówieni z Panem Prezesem, że w uzgodnionym wspólnie terminie październikowym ostateczna wersja zabezpieczenia przeciwpożarowego będzie nam przedstawiona w formie pisemnej. I rzeczywiście to o co Pan Cebula tu wnioskuje jako członek naszej

komisji my to w formie informacji przedstawimy Szanownej Radzie. W miesiącu październiku do tego tematu wrócimy po przeglądzie wszystkich sołectw, wszystkich zbiorników, po aktualizacji tego opracowania. Tak jesteśmy umówieni.

P. S. Jańczyk – Ja korzystam z okazji że jest dzisiaj Pan Jarzembowski – prezes SWIK i mam do Pana Prezesa zapytanie. Otóż mnie zimą przedstawiał dokumentację i mówił o planowanym terminie nowego odwiertu studni w Kalinowicach, potwierdził to na zebraniu wiejskim jakie było zorganizowane na przełomie lutego/marca iż wiosną 2004 roku przystąpią do odwiertu tejże nowej studni bo ja przypominę Szanownym Paniom i Panom Radnym, że w Kalinowicach na stałe wisi kartka ostrzeżenie że są skażenia aczkolwiek spożywać można. Czasami zdarzają się ostrzeżenia, że nawet przegotowanej wody spożywać nie można. Mamy jesień i jeżeli to możliwe to chciałbym uzyskać informację bo to będzie na zebraniu wiejskim którego termin już niedługo jednym z głównych punktów i zapytań do mnie.

P. S. Kowalczykiewicz – Pan Prezes w odpowiedzi na wnioski w następnym punkcie odpowie.

Ja mam zapytanie do Pana Cebuli. Czy propozycja przedstawiona przez Przewodniczącego Komisji Rozwoju ażeby na posiedzeniu komisji w miesiącu październiku szczegółowo przeanalizować koncepcje i po tej analizie wniosek komisji będzie można przedstawić Radzie jako punkt porządku itd. Czy możemy tak przyjąć?

P. K. Cebula – Tak.

*P. S. Kowalczykiewicz. – Zamykam p-kt VI . Wnioski i zapytania.
Ogłaszam 10 minutową przerwę.*

Przerwa

*P. S. Kowalczykiewicz. – Przystępujemy do punktu VII porządku
obrad. Podjęcia uchwał*

Ad. VII. Podjęcie uchwał

Ad VII. 1.

*Projekt uchwały przedstawionej na druku nr 1 w sprawie wyrażenia
zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości
stanowiącej własność gminy, położonej w Strzelcach Opolskich oraz
udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży*

*Pozytywną opinię do uchwały na druku nr 1 przedstawił
przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Majątku Gminy -
Pan Karol Mutz oraz Przewodniczący Komisji Gospodarki
i Rozwoju – Pan Antoni Krupnik.*

*Dodatkowych wyjaśnień udzielił Burmistrz– p. Krzysztof
Fabianowski.*

***Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad
projektem uchwały. Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy
19 głosach „za”).***

***Uchwała została oznaczona Nr XXVI/235/04 i stanowi
załącznik do niniejszego protokołu.***

Ad. VII.2

*Projekt uchwały przedstawionej na druku nr 2 w sprawie zmiany
uchwały Rady Miejskiej Nr LVI/354/98 z dnia 28 maja 1998 r. w*

sprawie określenia zasad nabywania nieruchomości na własność gminy

Dodatkowych wyjaśnień udzielił Burmistrz– Krzysztof Fabianowski.

Pozytywną opinię do uchwały na druku nr 1 przedstawił przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów – Pan Sylwester Jańczyk, Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju – Pan Antoni Krupnik oraz Gospodarki Komunalnej i Majątku Gminy - Pan Karol Mutz.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały. Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 19 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVI/236/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.VII. 3

Projekt uchwały przedstawionej na druku nr 3 w sprawie w sprawie współdziałania z gminami akcjonariuszami spółki Energetyka Ciepła Opolszczyzny S.A. w celu wspólnego zbycia akcji spółki.

Dodatkowych wyjaśnień udzielił Burmistrz– Krzysztof Fabianowski.

Pozytywną opinię do uchwały na druku nr 3 przedstawił Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów – Pan Sylwester Jańczyk, Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju – Pan Antoni Krupnik oraz Gospodarki Komunalnej i Majątku Gminy - Pani Gabriela Puzik.

P. K. Cebula – Ja chcę po pierwsze przeprosić. To ja nie byłem na komisji. To było przedwczoraj. Ja nie mogłem być. Brakowało tam mojego głosu. Mam najpierw takie pytanie do Pana Burmistrza. Jeśli nawet w dobrych okolicznościach uda nam się dobrze sprzedać udziały to jaką one będą miały wartość? Ile pieniędzy my dostaniemy?

W odpowiedzi Burmistrz poinformował zebranych, że minimum jest to wartość która wynika z wartości księgowej, druga metoda, to dochodowo-rynkowa powie jaka to jest wartość rynkowa akcji.

P. K. Cebula – Ja teraz dopowiem. Po pierwsze to trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że to nie jest tak jak Pan Burmistrz mówił, że to jest zgoda tylko na współdziałanie. To nie jest zgoda tylko na współdziałanie, de facto podjęcie decyzji. Bo jeśli Państwo przeglądnęliście załącznik do uchwały to tam są drastyczne... I właściwie nie ma już możliwości wycofania się, żeby nie powiedzieć o tych wszystkich karach które są tutaj wymienione. To jest de facto podjęcie decyzji. I ja chcę od razu powiedzieć, że ja się podpisuję pod opinią mojej komisji, ale z uporem maniaka chcę wrócić do tej „cholernej” parceli. Otóż z tej odpowiedzi którą już dostałem z Urzędu Miejskiego dzisiaj wnioskuję, że mnie „Wysoki Urząd Miejski” nie zrozumiał bo moja intencja jest następująca: Rada w poprzednim składzie nie była w pełni świadoma tego co zrobiła. Myśmy wtedy sobie nie zdawali sprawy z tego że włącznie z tym terenem który należy do ECO mamy kapitalną parcelę tak jak Pan Burmistrz powiedział, Rada wtedy głosowała za propozycją Pana Burmistrza żeby do ECO wnieść aport i to żeśmy zrobili. I popełniliśmy błąd. Pan popełnił błąd. Pan nie dopełnił obowiązku dobrego gospodarza, bo gdyby Pan wtedy zdawał sobie sprawę z czego ja i my sobie dzisiaj zdajemy sprawę z naszą komisją bo myśmy to przecież pracowali nad tym. To wtedy Pan powinien sobie zdawać sprawę z tego, że wnosząc w aportie tą część która niepotrzebna była ECO do niczego, natomiast kapitalnie zepsuła naszą parcelę bo zrobiła się „kiszka” na której mówiąc żartobliwie można sobie na rowerze pojeździć, a nie inwestować. Bez ECO my nie mamy parceli bo nie jest to żadna parcela. Pan doskonale o tym

wie. Otóż teraz chodzi o taką rzecz. Ja ciągle namawiam Pana Burmistrza żeby naprawił swój błąd sprzed kilku laty i spróbował odzyskać tę parcelę z ECO na rzecz gminy Bo wtedy Pan Będzie „bogatszy”, będzie Pan miał parcelę którą Pan może sprzedać. Jeśli jest prawdą to co Pan powiedział na poprzedniej sesji i to co jest napisane w tym piśmie z Urzędu Miejskiego z wczorajszego pisma. Ta parcela wedle Pana, nasz parcela jest warta b. dużo, ważne jest to, że jest to, jeżeli chodzi o Strzelce Opolskie, to ta parcela jest jedyną parcelą jaką my naprawdę dysponujemy dla inwestora – jako gmina. Jeśli my pójdziemy teraz właśnie w te „nowe targi” te „nowe układy” i przyjmujemy tą uchwałę, upoważnimy Pana, To jeżeli Pan jest uczciwym, a jest Pan uczciwym, człowiekiem to Pan mi nie powie czy wszystko to co Pan teraz mówił z aktualnym prezesem będzie jeszcze ważne za krótki czas. Sądzę, że nie. Albo może przynajmniej nie być tak. Ja tutaj nie mogę twierdzić, że coś się zmieni, ale może się zmienić. Ja myślę, że powinniśmy taką trochę warunkową uchwałę podjąć. Powiedzieć tak, bo jest cudowny moment. Że ECO będące zainteresowane tym, żeby to zrobić na pewno poszłoby w tej chwili na to, żeby po cenie takiej jaką wtedy myśmy wnieśli aport do spółki, żeby za tą cenę odebrać im tą działkę, będzie to naprawdę działanie na rzecz naszej gminy, w ten sposób wzbogacimy naszą gminę. A ponieważ im bardzo zależy na tym, żeby teraz uzyskać naszą zgodę ma Pan idealną sprawę, żeby właśnie wystąpić: „słuchajcie, podpiszemy to pod warunkiem, że oddacie ten kawałek ziemi”. Bombowy biznes do zrobienia. Serdecznie namawiam Pana , Panie Burmistrzu i Państwa Radnych żebyście jeszcze raz się nad tym zastanowili czy naprawdę nie wykorzystać tej sytuacji. Przecież ja do niczego innego nie namawiam tylko do zrobienia dobrego interesu dla gminy tzn. dla mieszkańców naszej ziemi. I tyle chciałem w tej sprawie powiedzieć.

P. K, Fabianowski – Ja kazałem sprawdzić ile przy aporcie kosztował 1 m². Jak żeśmy wnosili aport była wyceniona ta działka – 15 zł za metr kwadratowy. Druga rzecz, ja rozumiem, że Radni, że Pan Cebula na tej działce był. Mnie się zdaje, że był tam ciepłociąg i jest ciepłociąg. Znacie Państwo działkę i uwarunkowania ECO, ta granica ECO jak jest. Jeżeli znacie to wiecie, że tam jest ciepłociąg położony, że przełożenie ciepłociągu 1mb kosztuje ponad 2 tys. zł. Więc można domagać się wszystkiego, tylko pytanie kto poniesie skutki? To po pierwsze. Po drugie, a dlaczego gmina musi kupić jeżeli to kupi inwestor bezpośredni, a w tej chwili ceny ziemi jakie tutaj „chodzą” dla podmiotów gospodarczych są od 8 do 15 złotych za 1 m². Ja myślę, że rzeczą naszą jest to żeby ta działka pozostała na cele gospodarcze, by tam mógł powstać zakład. Taki jest cel. Ale tam jest uzbrojenie terenu. Z tymi rurociągami proponowałem sprzedaż i Radni w tym Pan Cebula podjęli uchwałę. Proszę sprawdzić jak jest. W granicy działki idzie główna magistrala ciepłownicza. Ja przepraszam, weźmy te uwarunkowania pod uwagę. Jeszcze jedno: działka była cała. Dzisiaj jest plan – działkę można by było podzielić. Ale to była jedna duża działka zagospodarowana ciepłociągiem. Więc to nie jest coś takiego, żeby coś wolnego. Proszę jechać dzisiaj sprawdzić. Tak zawsze było, tak „szła” zawsze ta rura – główna magistrala. Taki układ ciepłowniczy był. A druga rzecz – powiedziałem również, że warto się przyglądać tej działce w tym sensie, żeby zgodnie z celami miasta została wykorzystana. Jeżeli będą potrzeby to będziemy działać. Natomiast jak wszyscy doskonale Państwo znacie to procedury kodeksu handlowego mówią jak można kupić. I również wiem na dzisiaj wycenę, przy tym, że jest ona korzystniejsza niż żeśmy wnieśli w aporcie. Ale zdecydujemy o tym przed aktem sprzedaży i razem - mam nadzieję.

P. K. Cebula – Jak Pan chce Panie Burmistrzu ja mogę porozmawiać z Prezesem tej spółki . Dlaczego Pan z takim strasznym wstrętem do tego podchodzi żeby czegoś nie odzyskać? Oddaliśmy lekkomyślnie co do tego nikt nie ma wątpliwości, oddaliśmy lekkomyślnie naszą ziemię. Ona była niepotrzebnie ... Nie prosił prezes o tą ziemię jemu była ta ziemia niepotrzebna. I ta rura, niech Pan nie mówi, przełożenie tej rury. Gdybyśmy powiedzieli, że ta rura jest hamulcem to w ogóle nie jest żaden hamulec. Tą rurkę można przełożyć w okamgnieniu. Myśmy tam jeździli jako Komisja, zajęliśmy się tą gospodarką. Bo się okazało, że nie mamy nic innego do zaoferowania poza tą jedną jedyną parcelą. I Pan powinien wszystko zrobić, na głowie stanąć żeby ją odzyskać przywrócić po prostu stan posiadania, który żeśmy lekkomyślnie kilka lat temu oddali w inne ręce. Ja do czego innego nie namawiam, a co Państwo z tym zrobicie . Moim głosem jest mówić donośnie, proponować, a co Wysoka Rada z tym robi. Ja w tym kształcie będę głosował przeciwko tej uchwale. Od razu mówię, żeby sprawa była jasna a Państwo możecie wszyscy podnosić ręce. Bo to jest oczywiście najprostsze. Nie wymaga umysłu, nie wymaga jakiegoś starania się, zachodów itd. Dziękuję.

P. S. Jańczyk – Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Panie Radny Cebula. Ja na pewno nie mam takiego doświadczenia jak Pan. Ale było to omawiane jest zgoda praktycznie wszystkich, ja mam takie bezpośrednie pytanie do Pana i Pana Burmistrza. Jakie jest bezpośrednie w odzyskaniu tychże gruntów o których Pan mówi o wartości których Pan i Pan Burmistrz macie odmienne zdanie. O wartości w tym sensie, że tam jest ta magistrala. Ta działka traci na wartości pod zabudowę przemysłową no bo tam coś zagraża. I nie mam tego doświadczenia co Pan, ale ja tu nie widzę zagrożenia, że przyjmujemy tą uchwałę i jakąkolwiek ścieżkę do

tego żeby jednak tak jak Pan tutaj wnosi tą działkę w ten czy inny sposób od ECO odzyskać.

P. K. Cebula – Nie mówię o tym, żeby w ogóle do tego nie przystąpić. Jestem za. Ale chciałbym w imieniu mieszkańców gminy w imieniu naszym wspólnym, żebyśmy wykorzystali tą sytuację i spróbowali wyrwać ten kawałek ziemi, który nam przeszkadza. A rurą to proszę się nie przejmować, gdyby się okazało że prawdą jest to co mówi Pan Burmistrz to możecie od razu założyć, że ta działka nie ma żadnej wartości. Bo tam nikt nie zamieszka.. Tam nikt nie wybuduje. To się po prostu nie da. Nie sprzeczejmy się o fakty. Dżentelmeni tego nie robią Panie Burmistrzu. Tutaj jest Kolega byliśmy tam, mamy wrysowany, dyskutowaliśmy itd. Więc tam jest niewątpliwa potrzeba żebyśmy odzyskali tą ziemię która była kiedyś nasza a po drugie oczywiście musi być ten rurociąg przełożony. To nie jest żaden wielki „cymes” tylko krótka robota i wcale nie kosztowna. Więc ja namawiam, mamy tutaj członka Rady Nadzorczej Spółki, jest na sali, może by nam powiedział, czy my musimy podjąć dzisiaj tą decyzję, a może odroczyć to o jedną Radę, a może nawet jak zajdzie potrzeba Panie Burmistrzu, zwołać specjalną Radę tylko dla tego jednego punktu. Zejdziemy się jeżeli Pan chce załatwimy jeśli Pan chce w ciągu 4 - 5 dni. Nie ma problemu ale podejmijcie Panowie starania, zaszantażujcie ich wręcz. Powiedzcie, my to zrobimy, macie podpis „jak w banku”. I pomożemy wam, ale oddajcie nam ten kawałek ziemi i niczego więcej nie chcemy. Czemu Pan nie chce spróbować. Pojedziemy razem do Opola. Ja dam samochód, benzynę – taki mam charakter.

P. K. Fabianowski – Pan dziwnie przypuszcza, że nie podjąłem działań. Tylko może nie będę o nich krzyczał. Tak samo jak nie krzykiem rozwiążę problem rury tylko mądrym uzgodnieniem w odpowiednim

czasie. Znam kodeks handlowy i jak trzeba delikatnie i mądrze postąpić żeby mieć szansę odkupić po cenie nie wyższej niż żeśmy wnieśli w aporcje. I działania są prowadzone.

P. K. Cebula – Kapitalnie. Ja się bardzo cieszę , że Pan tak sprawę stawia. Tylko powiadam, to nie jest do załatwienia po podjęciu tej uchwały. Tyle tylko mogę tu w tym gronie powiedzieć.

P. A. Krupnik – Może jeszcze w tym temacie powiedzieć, że było to przedmiotem naszej wizji lokalnej z udziałem Przewodniczącego Rady i Pana Kostrzewy. Byliśmy tam na miejscu i rzeczywiście te działki oglądaliśmy, przy tworzeniu analizy strefy aktywności gospodarczej naszej gminy. Jednym z naszych wniosków było właśnie stwierdzenie żeby dbać o poszerzenie tej działki między innymi poprzez tą działkę ECO i tak samo dokupywanie od prywatnych właścicieli tych wąskich pasków. Wiem, że to się tam dzieje. Wiem, że w tamtym roku były dokupione te wąskie paski które nam dzielą tą naszą działkę. Żeby dokupywać, jest to trudny proces to są takie wąskie, sprawy własnościowe nie uregulowane. Taki był nasz wniosek i postulat żeby od tych prywatnych właścicieli też dokupywać, żeby te paski które dzielą naszą własność gminną. Taki był wniosek główny naszej komisji.

P. E. Kozołup – W związku z tak ważną sprawą jaką mamy podjąć czyli tą uchwałę proponuję żeby do czasu wyjaśnienia tych problemów wstrzymać się dzisiaj.

P. St. Kowalczykiewicz – Było zadane pytanie Pana Cebuli czy niepodjęcie uchwały dzisiaj ma jakieś skutki?

P. K. Fabianowski – To nie ja . To gminy, które się spotkały w czasie mojego urlopu, wskazały termin, który macie Państwo w załączniku - 30 września. Po 30 września zamykają swoje. Jeżeli mówiłem o procentach to nie po to żeby opowiadać, ale dokładnie do tego potrzeba trzy i kawałek procenta np. akcji pracowniczych żeby mieć te 25 czyli większość. I dlatego z racji tej sytuacji, bo większość innych gmin... my stać nie możemy. A druga rzecz. Ja zadałem pytanie i nie usłyszałem odpowiedzi. Dlaczego już dzisiaj tą działkę musimy kupić ? Nam chodzi o co? Ma być podmiot gospodarczy i być może za trzy tygodnie bo taki czas przewidzieli inwestorzy może w ogóle nie być problemu kupowania, bo inwestor kupuje, wchodzi, buduje halę. Natomiast my swoje działania będziemy robić. To jest tylko przygotowanie procedury, oczywiście ze skutkami, ale powiedziałem na komisjach i powiem tutaj: Nie ma w biznesie tak, że jest wszystko na 100% zapięte, nie wiadomo czy ta procedura nam wyjdzie. Czy ją zrealizujemy skutecznie. To jest nieporównywalna rzecz, granie tutaj o ogromne pieniądze i możliwości, a z drugiej strony mała działka. A działania będziemy kontynuować.

W dalszej części dyskusji radny K. Cebula przedstawił i omówił położenie działek wokół ECO Zakład w Strzelcach Opolskich i wskazał działkę którą należałoby kupić na rzecz gminy.

P. T. Koteluk – Ja byłem tym jednym na komisji który się wstrzymał i chciałbym tutaj powiedzieć dlaczego. Dlatego, że jestem już takim typem, że po prostu jak się sam nie przekonam, nie zbadam – to nie podejmę decyzji. Nie podejmę decyzji bo, rękę podnieść do góry to jest sprawa najprostsza, a później są pewne konsekwencje i wyrzuty. Ja każdą swoją decyzję, ja ją „trawię”. To nie to, że ja na sali na jakiś temat zagłosuję, wracam do domu i zapominam. Czasami mnie to dręczy tygodniami, miesiącami, a jeszcze jak mi

ktos „przyleje” słownie za jakąś decyzję popadam w dodatkowy stres. Już w takim wieku jestem, że te stresy znoszę coraz gorzej. Staralem się odmłodzić, ale jakoś nie za bardzo to wyszło. Ja mam Panie Burmistrzu dalej mam nie rozwiane pewne wątpliwości, a mianowicie: no nie wiem, jestem takim człowiekiem. Kiedyś jak pracowałem zawodowo to uważałem że trzeba szybko podejmować decyzje, no zresztą taka służba. Tam nie można było czekać. Natomiast w sprawach istotnych i gospodarczych bardzo ważnych, bo są to sprawy istotne uważam, że troszkę jak byśmy za szybko to robili. Tym bardziej, nie wiem kto nam dyktuje termin, Kluczbork, który ma 2% więcej od nas? My w tej grupie jesteśmy wiceliderem. Jeżeli chodzi o udział. Tak ze niech też nas szanują a nie stawiają „pod płotem”. Do tych wątpliwości o których mówiłam na komisji to już nie będę wracał. Myślę, że w dobrym stylu by było gdyby przy takiej debacie na taki temat byli tutaj obecni z głosem doradczym, może byśmy pytania zadali, najwięksi odbiorcy tego ciepła w mieście. Myślę tutaj o Panach Prezesach: Cholewie, Gocu. Myślę, że nie zaszkodziłoby zaczerpnąć opinii chociażby Zrzeszenia Pracodawców. Jest to decyzja bardzo ważna i istotna. Trzeba sobie powiedzieć tak, że na dziś koszty ogrzewania w tym co płacimy do SM stanowią już około 60 %. Nie jest to kwota mała. Sytuacja materialna spółdzielców, i nie tylko, jest taka jaka jest co widzimy po ilości wypłacanych dodatków. I ona wcale nie ulega polepszeniu wręcz przeciwnie. Jest coraz gorzej. Po sprzedaniu akcji, dostaną się one w ręce monopolisty, który będzie dyktował ceny ciepła dlatego wskazane byłoby posłuchać zdania dużych odbiorców ciepła. Wiadomo również, że jak przychodzi inwestor to jest zainteresowany stroną kosztową zagadnienia między innymi ceną ciepła dostarczanego. Są to sprawy istotne. A ponadto Pan Burmistrz sugerował, że jeżeli ciepło będzie za drogie to znane są w kraju przypadki, że można stosować ogrzewanie alternatywne.

Zbadałem tą sprawę Panie Burmistrzu. Koszty instalacji ogrzewania alternatywnego są bardzo drogie. I koszty te będą musieli ponieść mieszkańcy. Nikt na to nie da. Chyba że się umówimy, że część pieniędzy gmina da. I w ten sposób pomoże tym mieszkańcom z zasobów komunalnych i da jakieś wsparcie przy budowaniu tych alternatywnych środków ogrzewania. Z dobrego źródła od fachowców wiem, że są to rzeczy bardzo drogie i spółdzielcy mogą tego nie udźwignąć. Dobrze się dzieje, że jest dyskusja na ten temat bo przemilczanie sprawy nic dobrego nie daje. Dlatego zgodziłbym się z Panem Karolem – dlaczego to ma być 30 wrzesień ?

P. K. Fabianowski – Sprostujmy pewne rzeczy. Użył Pan Radny sformułowania „sprzedajemy monopoliście” – ja nie wiem co to znaczy dlatego że mówiłem o tym jak się kształtuje ceny z jednej strony i Mówiłem o udziałowcach. A jaki to wpływ z 10 % mają Strzelce Opolskie. Opole ma 53,4 % i proszę mi wierzyć, jak znam Pana Prezydenta i układ Opola – „w życiu” żadnej decyzji nie podejmie chyba, że „rurę z elektrowni”. To jak tutaj siedzimy. Oni nie podejmą, nie chcą tego podjąć – więc 53 % na dziś – bez Grodkowa jest 21,94 %. W istocie Strzelce już nie są tak bardzo potrzebne. My możemy się zabrać „w peletonie” który pakietując akcje chce je sprzedać, albo zostajemy z 10 % .Więc ja nie wiem co to znaczy słowo „monopolista” – naprawdę. Firma grzewcza która ma rzeczywiście jedną rurę i z niej grzeje – w takim sensie – to rzeczywiście na tym rynku jest monopolistą. Ale prawo polskie chroni, a udziałowcy – to wielkie miasto, i ktoś kto wejdzie. To jest jedna rzecz - rola Strzelec Opolskich, a druga rzecz – ja jestem elektrykiem, ja mogę Panu powiedzieć dlaczego firmy nie chcą się podłączać pod zbiorowe..., tylko rozwiązują sami sobie ogrzewanie. To jest o wiele taniej. Indywidualnie ja mam też inaczej. Jeżeli spółdzielnie wychodzą, bo wychodzą rzeczywiście, dzisiaj zbudować

na kotłach kondensacyjne ogrzewanie to żaden problem. Zresztą do spółdzielni mieszkaniowej zgłaszał się prywatny przedsiębiorca z prywatnym systemem ogrzewania - jest to niebezpieczne nawiasem mówiąc. Ja myślę, że nie w tym rzecz. Nie potencjalizacja, a rzeczywistość troska o to czy to będzie miało reperkusje takie że ktoś raptem podyktuje ceny. Nie ma takich możliwości. W energetyce na dzisiaj zgodnie z prawem polskim i prawem unijnym, ceny „ciepła” są objęte nadzorem państwowym. Ale to jest kwestia tego momentu i rzeczywiście zawsze trzeba mieć powagę przy podejmowaniu decyzji. Nie wszystkie decyzje będą trafione, ale z kolei zaniechanie lub nie wejście w odpowiednim momencie... Powtarzam 21,4 (% - ?) już jest zdecydowane.

P. W. Piontek – radca prawny – Szanowni Radni. Ja niejako zostałem wywołany do tematu i pozwolę sobie zabrać Państwa cenny czas z prośbą o uważne wysłuchanie. Mamy chyba do czynienia z jakimś horrendalnym nieporozumieniem w tej konkretnej sprawie. Proszę zwrócić uwagę na treść uchwały. Ta uchwała pozwoli Burmistrzowi jedynie na przystąpienie do porozumienia z innymi gminami którego celem zasadniczym będzie określenie rzeczywistej a nie finansowej wartości akcji w tym przedsiębiorstwie. Niczego innego Państwo nie... zresztą treść tego oraz treść załącznika do uchwały mówi tylko o współdziałaniu nie o samym już zbywaniu akcji, bo to będzie suwerenna decyzja rady, czy my zbędziemy, czy nie ale ona nastąpi dopiero kiedyś w przyszłości. Ta decyzja Rady dzisiejsza jedynie ma pozwolić Burmistrzowi na podpisanie porozumienia czy też umowy w wyniku realizacji której zostaną podjęte kroki mające na celu ustalenie wartości akcji. Nic innego. Przecież ta uchwała dzisiaj nie wyraża zgody na zbycie akcji. To jest tylko i wyłącznie procedura która ma doprowadzić do ustalenia wartości rynkowej akcji ECO S.A. Dopiero w przyszłości Państwo mając już realnie określoną

cenę przez te zasady zapisane w załączniku do uchwały jak ta wartość ma być ustalona. Wtedy Państwo będziecie dopiero decydować o sposobach, o zasadach na jakich te akcje mogą być zbyte. A dziś macie Państwo decydować o tym czy Burmistrz ma przystąpić do tej grupy, przez co również zminimalizujemy koszt tej operacji bowiem te gminy które przystąpią zapłacą wspólnie za coś co się fachowo nazywa oszacowanie wartości rynkowej akcji. Na dzisiaj jedyną rzeczą jaką możemy zrobić to przyjąć wartość bilansową która jest równa po przedzielewniu przez całą ilość akcji to jest wszystko co teraz możemy zrobić. Natomiast wcale nie moglibyśmy stwierdzić że ta wartość nie jest wielokrotnie większa. I my chcąc uniknąć sytuacji, że ktoś kiedyś zarzuci Radzie czy też Burmistrzowi że wyrazili zgodę na to aby sprzedać te akcje zbyt tanio chcemy przy współdziałaniu z innymi gminami przeprowadzić procedurę która pozwoli ustalić wartość tej akcji a dopiero później następną uchwałą Rady będzie musiała być podjęta zgoda, tak że w ogóle nie decydujecie Państwo o tym że te akcje mają być zbyte. Kary mają polegać na tym, że jak na pewnym etapie postępowania zostanie wyłoniony już nabywca który chciałby sprzedać co nie oznacza że my już mamy mu sprzedać to tylko my wtedy płacimy karę równą temu co ten potencjalny nabywca płaci mniej jeżeli nie będzie pakietu miał kontrolnego 25 %. Tylko za to, bo Państwo zdecydujecie że są to ceny które jakaś firma audytorska ustaliła, Państwo zdecydujecie: „Nie to jest dla nas za mało. My nie sprzedajemy” i wtedy ten potencjalny inwestor który zechce kupić te akcje powie „Gdyby było 25,1 % to ja wam zapłacę 1 zł. za akcję, natomiast w tej sytuacji 80 gr. Wówczas pozostali uczestnicy tego porozumienia mogą powiedzieć: „Gmina Strzelce płaci nam różnicę w karze umownej”. A również proszę zwrócić uwagę na to że to porozumienie jest porozumieniem czasowym. Ono wygaśnie jeżeli

do 30 września 2005 r. nie osiągniemy żadnego consensusu w sprawie zbycia.

P. K. Cebula – Ja tu czegoś nie rozumiem, albo Pan dokleił do tego coś co do tego nie należy, albo Pan mówi nieprawdę. Bo proszę Pana my upoważniamy Pana Burmistrza do podjęcia współdziałania z gminami, w uzasadnieniu ręcznie wypisanym przez Pana załącza Pan załącznik do uchwały i ten załącznik mówi jednoznacznie w pkt 9, nie wspomnę o tych wcześniejszych bo tam też jest to powiedziane: „strony które przystąpią do” – to znaczy w momencie w którym przystępujemy do porozumienia stajemy się stroną, a – „strony zobowiązują się do zaoferowania do sprzedaży wspólny pakiet akcji z zastrzeżeniem p.p-tu 8 (to jest nieistotne bo on o czym innym mówi) przez wspólny pakiet akcji rozumie się wszystkie akcje posiadane przez strony porozumienia, czyli my się już tutaj zobowiązujemy do sprzedania. Nabywca pakietu akcji wyłoniony zostanie... itd. Nie zaakceptowanie wyboru przez którąkolwiek z gmin równoznaczne jest z wystąpieniem z porozumienia oraz poniesienia w/w kosztów i kar.” Ludzie, nie wiem czy Pan Piontek wie jak się tworzy spółki akcyjne. Jakie są to koszty. Czy Pan myśli że wycena tego majątku i wszystkie koszty z tym związane, z tą procedurą to będzie rząd dziesięciu, stu, dwustu, trzystu tysięcy złotych? To będą potworne pieniądze. Ja to do protokołu daję i powiadam: wystąpienie z porozumienia powoduje:

- 1) w przypadku wycofania się oferenta występujący ponosi całość kosztów związanych z przygotowaniem procedury zbycia akcji;
- 2) w przypadku gdy wystąpienie z porozumienia spowoduje uzyskanie niższej ceny na akcję, występujący zapłaci karę umowną.

Ludzie, co Pan mówi? Gdzie Pan jest?. O co tu chodzi? Panowie, bądźcie rzecznikami – jesteście wspaniałymi rzecznikami –

ale odwróćcie kierunek waszego działania. Bo wy reprezentujecie Gminę Strzelce Opolskie – chciałem przypomnieć.

P. W. Piontek – Ad vocem. No niestety muszę się do tego odnieść. Mimo tonu Pana Radnego nie chciałbym tutaj w żaden sposób polemizować z Pana poglądami. Pan poglądy może mieć rzeczywiście takie jakie uważa Pan za stosowne. Natomiast chciałem zwrócić uwagę że moja kancelaria specjalizuje się w różnego rodzaju przekształceniach oraz w obsłudze spółek akcyjnych i zapewniam Pana, że doskonale wiem co to jest akcja i jak się ją tworzy oraz na czym polega zbycie. Punkt na który się Pan powołał że strony zobowiążą się do zbycia wspólny pakiet akcji dotyczy tylko i wyłącznie tej sytuacji, że strony tego porozumienia zobowiążą się – proszę zwrócić uwagę na tryb jaki tam jest zastosowany – czyli w sytuacji kiedy będziemy już mieli całą ... za sobą, strony zobowiążą się po podjęciu oczywiście stosownej uchwały przez Radę Miejską do zaoferowania wspólnego ... A kary o których jest mowa to są koszty związane z przygotowaniem procedury zbycia akcji, a nie koszty związane ze zbyciem akcji. Czyli procedury zbycia akcji i koszty z jakimi tu możemy mieć do czynienia to w 99% to będzie koszt zatrudnienia profesjonalnej firmy która to wyceni. Tu mamy do czynienia z takimi kosztami, nie z kosztami utworzenia czy też zbycia tych akcji. Tylko z wyceną która będzie się wiązała z tą całą procedurą o której tu jest mowa, niczym innym. Dziękuję.

P. K. Cebula – Pan Mecenas sam tutaj napisał, że jeśli my przystąpimy, to spowoduje to możliwość uzyskania lepszej, wyższej ceny, ale także spowoduje rozłożenie kosztów np. wyceny na większą liczbę podmiotów. To co Pan Mecenas mówi to może i ma rację, ale to jest ulotne. Tak jak tutaj ktoś powiedział, za rok, dwa, trzy, nikt już nie

będzie pamiętał co mówił Mecenias bo wszyscy będą się kierować tym co jest napisane. Ja natomiast nie słyszałem do tej pory ani jednego gestu, małego ze strony Pana Burmistrza czy kogokolwiek. Cały czas jest „na nie”. W związku z tym ja Panie Przewodniczący dziękuję Panu serdecznie i nawet nie prowokujcie mnie do zabrania głosu, ja w tej sprawie już głosu nie zabiorę. Wszystko co miałem do powiedzenia, co powinienem powiedzieć jako obywatel tego regionu powiedziałem, a teraz Wysoka Rada robi co uważa. Dziękuję bardzo.

P. S. Jańczyk – Panie i Panowie Radni, Panie Burmistrzu. Na komisjach była o tym mowa, było o różnych zagrożeniach, Pan Burmistrz dzisiaj dodatkowo jeszcze wyjaśniał, Pan Cebula zgłosił swoje zastrzeżenia, Pan Mecenias udzielił wyjaśnień. Wierzę w to co mówi Mecenias, wierzę w to co jest tutaj napisane i teraz można sobie zadać pytanie. Te gminy które mają znacznie mniejsze udziały jednak się na to zgodziły. One nawet gdyby doszło do sprzedaży, gdyby były zyski to jest zapisane, że solidarnie wszystkie koszty ponosimy bez względu na to kto ma jakie udziały. Tutaj Kolega Tadeusz zauważył, że my mamy od Kluczborka, darujemy sobie setne, dziesiąte części procenta, że tylko 3 % a więc możemy być tym „języczkiem u wagi”. Otóż nie musimy być. Bo wykupienie akcji od bezpośrednio od pracowników może doprowadzić do tego, że ktoś te 3 czy ponad 3 % będzie miał i my wtedy zostajemy z naszymi udziałami 10 czy ile tych procent mamy. I mamy udziały i nic więcej. Albo się decydujemy i roimy wszystko aby jednak odzyskać, żeby mieć pieniążki, że dojdziemy do tego że może się to sprzeda w bliżej nieokreślonym czasie, ale że to się sprzeda. Będzie przychód dla naszej gminy, będą pieniążki, albo odrzucimy to wszystko i tak jak tutaj Panowie Koteluk i Cebula mówią, że możemy drugi raz popełnić błąd i mniej lub bardziej świadomie i ktoś za dwa,

trzy, cztery lata się nas spyta dlaczego żeście tak zrobili, to równie dobrze mogą za dwa, trzy, cztery lata nas się spytać: Jeżeli była okazja, jeżeli firma jest w najlepszej kondycji a więc jej wartość, jej udziały są teraz w najlepszej cenie to dlaczego nie zrobiliście tego kroku naprzód i nie podjęliście gry żeby sprzedać w najlepszym okresie i mieć z tego przychody. Bo i takie zarzuty też mogą powstać. Jest bardzo dobrze to co Panowie dzisiaj mówili o tych swoich wątpliwościach, to jest bardzo dobrze, po to się spotykamy żeby każdy powiedział to na czym się zna, w czym jest „mocny”, albo co mu doskwiera, gdzie ma wątpliwości. Po to tutaj jesteśmy. Teraz Kolega Tadeusz Mówił – spotkanie z odbiorcami no przecież my nie mamy bezpośredniego wpływu na cenę tej energii. No nie mamy. Co nam da spotkanie z największymi odbiorcami? Nic. Jeżeli byśmy nawet dzisiaj tą uchwałę odrzucili to i tak by ktoś przejął ten pakiet kontrolny i będzie miał wpływ na ceny i to wszystko to by podnieśli ceny, zrobiliby taką cenę a nie inną a my z naszymi akcjami które by u nas zostały moglibyśmy sobie pomachać i koniec rozmowy. Nic byśmy nie zyskali, niż byśmy nie wybroniли tych naszych największych odbiorców mieszkańców domów komunalnych czy spółdzielczych bo i tak i tak przejąłby ktoś pakiet kontrolny. i my żadnego wpływu nie mamy tylko niemo na wszystko wyrażamy zgodę. Nic nie uzyskujemy blokując tą uchwałę. Jeżeli natomiast przyjmujemy tą uchwałę to wzmacniamy te wszystkie gminy które do tego przystąpiły i siebie wzajemni. Ja to tak rozumiem. Wzmacniamy, bo tworzymy jedną całość dwadzieścia kilka procent i wzmacniamy naszą pozycję występując nawet o sprzedaż akcji. Sprzedajemy konkretny pakiet za określoną cenę, cenę która będzie przez audyt ustalona. Nie widzą tu żadnego zagrożenia, przeciwnie uważam, że to jest bardzo dobre działanie, że co innego wartość księgowa a co innego wartość faktyczna. I naprawdę jeszcze raz mówię, żeby przyjąć tą uchwałę. No bo możemy za trzy, cztery lata

– no i co było lepsze ? kanary czy wróbel? Nic nie uzyskamy odrzucając dzisiejszą uchwałę. Nic. Ani nie zabezpieczymy ceny, ani nie podniesiemy wartości ECO ani nie obniżymy wartości. Nic nie zrobimy. Nic nie zyskamy. Możemy tylko stracić. Że zostaniemy z naszymi procentami gdzieś tam... i będziemy tylko dywagować „a jednak coś mamy”. I jeszcze jedno. Mieszkańcy komunalni, mieszkańcy spółdzielczy, „a może gmina by się dorzuciła na „alternatywne”? A kto mnie się dorzuci? Panie Cebula, a kto się Panu „dorzuci” do własnego domu, żeby Panu zapłacić za ogrzewanie? Dorzuci się kto? Albo komu z tu obecnych? Jeżeli chcę coś zmienić - to na własny koszt i za własne pieniądze. Jakim prawem gmina ma dopłacać spółdzielcy? Czy komunalnym? No bo będzie ekologiczne, będzie „alternatywne”, będzie jakieś... No to albo jesteśmy wszyscy równi - no to ja wtedy to rozumiem. Albo działamy wybiórczo. Czemu się sprzeciwiałem w tym kraju przez lata i do dzisiaj. Naprawdę jeszcze raz wnoszę do Rady przyjęcie tejże uchwały.

P. K. Cebula – Kolego Jańczyk, ja dwukrotnie mówiłem że jestem „za” więc proszę mi tu nie imputować, że jestem „przeciw”. Ja jestem „za”. Tylko o czym Pan w ogóle nie wspomniał chcę za to „za” chcę odzyskać to co lekkomyślnie... , chcę naprawić mój błąd. Bo ja jestem tak jak Burmistrz – dałem się „wrobić” i kilka lat temu głosowałem za tym aportem. Chcę Panu przypomnieć Panie Burmistrzu, myśmy wtedy się też „droczyli”, nie podjęliśmy uchwały za pierwszym razem. Pamięta Pan myśmy na tym dobrze wyszli. No chociażby że mamy tam swojego przedstawiciela w Radzie. Wymusiliśmy to bo nie miało nas tam być. Jeszcze parę innych momentów żeśmy wynegocjowali właśnie dlatego, żeśmy się „kłócili”. Tu Chmielowicz był parę razy. Cała Rada się z nim „kłóciła”. I nie byliśmy tacy jednoznaczni w tej sprawie.

P. K. Fabianowski – Ja chcę tylko zwrócić Państwa uwagę rzeczywiście po kolei na pkt 7, 8 i 9 . Punkt 7 mówi o harmonogramie, punkt 8, że jeżeli odstępimy w dowolnym momencie teraz na etapie przygotowywania decyzji to ponosimy koszty do tego momentu. Jakie jest ryzyko? Momentem szczytowym będzie wycena. I wycena będzie kosztować, ale ja się dziwię jak przedsiębiorca mówi o tym, że patrząc na miliony mówimy o tym, że będzie kosztować. No będzie. I siadamy do stołu „ do gry w tego pokera”. Natomiast kiedy się rzeczywiste i to poważne skutki będą pojawiać? Kiedy Rada podejmie decyzję o zasadach sprzedaży. Ogłoszony zostanie przetarg, wyłoniony nabywca, wtedy Rada mówi- nie. To wtedy rzeczywiście pojawiają się skutki zapisane w ostatnim punkcie, ale powtarzam, teraz jest procedura przygotowawcza i wycena będzie kosztować, potem jest decyzja Rady Miejskiej o sprzedaży i zasadach sprzedaży akcji, natomiast żeby utrzymać wartość i jednolitość tego co oferujemy mówimy o solidarnym współdziałaniu wszystkich gmin całymi pakietami akcji które są. Nie jest to znowu zapis jakiś dziwny bo dziwne byłoby gdybyśmy my chcieli sprzedawać 4 % albo 5 %. Natomiast pakiet dla potencjalnego inwestora czy ma 27 czy ma 21% może mieć znaczenie. I to jest utrzymanie tej zawartości potencjalnej wartości.

P. A. Karecki – Szczerze mówiąc ja nie wiem na jaki temat my rozmawiamy. Wszyscy mówimy, że jesteśmy „za” - to nie ma problemu. Więc mówmy o tym co nas różni. Różni nas wykup tego kawałka gruntu. Bo to różni. A nic więcej. Jeżeli wszyscy rozmawiają o tym co do czego wszyscy są przekonani. No to nie wiem po co my o tym rozmawiamy. Wszyscy są przekonani, że należy to sprzedać itd. Nie ma głosu który by mówił że jest przeciwny sprzedaży. Nie ma

takiego. No, a tylko kością niezgody, czy różnicą jest czy kupić, czy nie kupić i na tym się skupić.

P.J. Lubiński – Ja mam tylko jedno zapytanie. Debatujemy nad sprzedażą czy o przystąpieniu do współdziałania?. Bo tu mówimy wszyscy tak o sprzedaży akcji jak się wypowiadał Pan Mecenass nie dotyczy to w ogóle sprzedaży akcji to będzie odrębna uchwała czy wyrażamy zgodę na sprzedaż czy nie. Ale uważam że my ten temat poruszamy za głęboko. Czy tylko przystępujemy do wspólnoty, do prowadzenia rozmów na temat sprzedaży akcji, no tak jest napisane, ale dyskutujemy o akcjach i takich innych rzeczach.

P. St. Kowalczykiewicz – Więc sobie wyjaśniliśmy sprawę. Ja tak rozumiem. Wnioskodawca Pan Cebula ma wątpliwość co do tego terenu przy ECO. I tutaj jeszcze raz wysłuchajmy argumentów Pana Burmistrza.

P. K. Fabianowski – Ja się cieszę z tego głosu bo stawiamy sprawę na głowie. Mnie się wydaje, że jest rzecz strategiczna i taktyczna. I nie widzę błędu. Nawet w przyszłości zagrożenia. Dlaczego tu się taką alternatywę stawia. Nie wiem. I druga rzecz . Jeżeli przedstawiamy coś to przecież musi być rzecz przemyślana, przeanalizowana, przedyskutowana. Trudno, żebym ja przedstawiał argumenty na „nie”. Ja uważam, że jest ważne i poważne. Cieszę że większość jest „za”.

P. M. Łoskot – Ja mam takie pytanie i proszę o pomoc Pana Radcę Prawnego bo też nie jestem specjalistą od tych spraw. Czy wobec tego można byłoby połączyć te dwie rzeczy. Skoro czeka nas w przyszłości kilkumiesięcznej podejmowanie decyzji ewentualną decyzją o sprzedaży akcji i warunkach sprzedaży, czy wtedy właśnie wśród warunków sprzedaży akcji byłoby miejsce na umieszczenie

warunku o odzyskaniu terenów które włożyliśmy jako aport. Dziękuję. Myślę, że na ten moment to chyba kończę.

P. W. Piontek – Na to pytanie musi być jedna odpowiedź. Rada określa zasady zbywania akcji, natomiast zapis w takiej uchwale „wyraża zgodę na zbycie pod warunkiem, że spółka odda nam to co kiedyś wnieśliśmy aportem dla mnie jest niewyobrażalny taki zapis . Bo to, że my będziemy chcieli zbyć akcje to może być dla Pana Burmistrza wielkim ułatwieniem w negocjacjach z właścicielem tego gruntu ale absolutnie to nie może być... tzn. Rada może zrobić wszystko. W uchwale Rada może zapisać co zechce. Ja powiedziałem, że dla mnie jest to nie wyobrażalne, ale oczywiście taki zapis w uchwale może się znaleźć w którymś z punktów, że Rada wyraża zgodę na to żeby zbyć akcje ale jednym z warunków jest, że najpierw mamy nabyć ten grunt. Tyle, że zamiast ułatwić nam to, to może tylko utrudnić.

P. St. Kowalczykiewicz – To mamy dwie propozycje. Musimy rozstrzygnąć dzisiaj. Faktycznie zapisanie w uchwale, która została tutaj przedstawiona, zapisu odnośnie warunku byłoby niewłaściwe na tym etapie. Bo przekreśla jakiegokolwiek postępowanie. Natomiast w związku z tym, że jest wyznaczony okres działania zespołu i różne warunki w międzyczasie mogą zaistnieć, po wysłuchaniu wątpliwości, uwag i zastrzeżeń o których tutaj mówiliśmy odnośnie tego terenu, musimy podnieść to ryzyko, że uchwalając dzisiaj uchwałę powinniśmy jeżeli tylko się nadarzy okazja wykupu wykorzystać ewentualnie to co tutaj Pan Radny Cebula mówił, ale to zapisać w uchwale byłoby wybitnie niezręcznie. Ja rozumiem, jak Pan Burmistrz mówił, byli kontrahenci, decyzja sprzedaży może zapaść za dwa tygodnie, a może zapaść za kilka miesięcy, a może nie zapaść w ogóle – bo też taką sytuację musimy wziąć pod uwagę.

Dlatego jesteśmy w sytuacji dosyć niewiadomej. Jeżeli chodzi o tą sprawę.

P.T. Koteluk – Panie Burmistrzu. O ile ja umiem czytać to w punkcie 11 pisze, że nie osiągnięcie celu porozumienia powoduje jego wygaśnięcie, ale to jest data 30 września 2005 a nie 2004.

P. K. Fabianowski – Ale całości procedury. Ktokolwiek z Państwa wie wymogi prawa, przygotowanie wszystkich elementów, wyceny – to są miesiące.

P. K.Cebula – Ja chcę tylko podziękować Panu Przewodniczącemu za jego stanowisko i wyrazić ubolewanie, że nie usłyszałem tego od człowieka który ma być gospodarzem tego terenu czyli Pana Burmistrza, dlaczego on tego nie mówi? Pan to mówi bo Pan mówi „sobie a muzom”. Bo Burmistrz i tak będzie robił co innego. Szkoda Pańskiej śliny.

P. K. Fabianowski - Ad vocem. Bardzo przepraszam. My podejmujemy tutaj bardzo różne decyzje. O sprzedaży, o aportach i nie wszystkie są takie, że są zainwestowane i wybudowane do dzisiaj. I to razem dyskutujemy na komisjach z burmistrzem, z prawnikami, czy wszystko da się przewidzieć? Łatwo po czasie powiedzieć – „Ten nie miał racji. A ja mam zawsze rację. ” Nie. Wiele decyzji było wspólnie podejmowanych tak dotyczących: nabycia, kupna, zbycia, wniesienia – różne.

P. M. Łoskot – Panie przewodniczący. Składam wniosek abyśmy zajęli się projektem uchwały. Podeszli już do głosowania. Osoby które są nie przekonane co do słuszności mają prawo wyboru. Myślę, że za daleko idziemy już w naszych dyskusjach w tym momencie.

P. T. Koteluk – Ja mam tylko jedną uwagę. Przyzwoitość by wymagała, żeby wniosek Radnego Cebuli przegłosować. Czy Rada jest za tym żeby to odzyskać ten grunt. Wyrazić stanowisko Rady i później przejdźmy do tego bo to jest sprawa żywotnie związana z tym. Dlaczego nie chcemy głosować wniosku Pana Cebuli? Zagłosujmy.

P.S. Jańczyk – Panie i Panowie Radni. Jeżeli Pan Radny Cebula wnioskuje, blokujemy dzisiaj projekt tej uchwały do czasu definitywnego rozwiązania, odzyskania działki o której tutaj tyle razy mówimy, która została w aporcie wniesiona. Czy może Pan sprecyzować ten wniosek?

P. K. Cebula – Ja nie bez kozery zadałem pytanie Panu Radcy jaki jest termin? Odpowiedział nie Radca a Burmistrz, że musi to być podobno do 30 września jeśli dobrze rozumiem, tak? I w tej sytuacji jeśli to jest prawda to mój wniosek pierwotny jest bezprzedmiotowy. Bo jeśli jest – ja bardzo wyraźnie na początku pytałem, proszę sobie przypomnieć. Więc wyraźnie pytałem kiedy musimy podjąć dzisiaj? Padła decyzja, że musimy dzisiaj podjąć, że nie mamy czasu żeby to odłożyć. Więc musimy dzisiaj podjąć decyzję. No to skoro tak to oczywiście jestem „za”. Ale mi się bardzo podobało powiedzenie Kol. Tadeusza, ja mu nie podpowiadałem, nic nie rozmawiałem z nim na ten temat. Weźmy przynajmniej zobowiązmy Burmistrza do tego żeby czynił starania o przejęcie tego terenu bo to naprawdę dla nas ważna decyzja. Bardzo ważna sprawa. I my będziemy kiedyś tego żałować, żeśmy tego nie zrobili, proszę mi wierzyć. Jeśli tego typu uchwała byłaby podjęta, że się zobowiązuje Pana burmistrza do takiego postępowania, żeby jak najszybciej odzyskać tą parcelę to byłoby to prawidłowe działanie na rzecz gminy. Proszę mi wierzyć. I kończmy, ja popieram wniosek Pani Łoskotowej, żeby to faktycznie już zakończyć tą sprawę albo Pan Przewodniczący pokieruje w tą czy tamtą stronę, przegłosować i sprawa załatwiona.

P. St. Kowalczykiewicz – W takim razie mamy wniosek konkretny. Pierwsza rzecz to wniosek najdalej idący – projektu uchwały z którym jesteśmy zapoznani – w sprawie współdziałania z gminami akcjonariuszami spółki Energetyka Ciepła Opolszczyzny S.A. w celu wspólnego zbycia akcji spółki. To jest ten najdalej idący wniosek który jest wnioskiem podstawowym.

Proponuję w związku z tym 5 minut przerwy, spotkamy się w klubach i jeszcze na tren temat porozmawiamy.

Po przerwie.

P. St. Kowalczykiewicz – Szanowna Rado wznawiam obrady i zgodnie z przyjętym porządkiem obrad mamy podjąć decyzję odnośnie uchwały w sprawie współdziałania z gminami akcjonariuszami spółki Energetyka Ciepła Opolszczyzny S.A. w celu wspólnego zbycia akcji spółki – taki jest projekt uchwały. Chciałem tutaj wyjaśnić sprawę, że wniosek Pana Cebuli będzie głosowany w pozycji wnioski i zapytania.

P. K.Fabianowski – A ja powiem to publicznie, że po pierwsze już podjąłem działania które będę kontynuował i w krótkim czasie poinformuję Komisję Gospodarki i Rozwoju i Gospodarki Komunalnej jakie są możliwości, szanse i warunki odkupienia. I tu będę działał na rzecz odkupienia tych działek.

P. St. Kowalczykiewicz – W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Następnie prowadzący zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie współdziałania z gminami akcjonariuszami

spółki Energetyka Ciepła Opolszczyzny S.A. w celu wspólnego zbycia akcji spółki.

Uchwała została podjęta przy 18 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” i 1 „wstrzymuję się”.

Uchwała została oznaczona Nr XXII/237/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad VII. 4.

Projekt uchwały przedstawionej na druku nr 4 o podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XX/206/04 Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich z dnia 26 marca 2004 r. o uchwaleniu budżetu gminy na 2004 rok.

Dodatkowych wyjaśnień udzielił Burmistrz – p. Krzysztof Fabianowski.

Z uwagi na brak uwag w dyskusji zarządzono głosowanie nad projektem uchwały. Uchwała została podjęta jednogłośnie (przy 20 głosach „za”).

Uchwała została oznaczona Nr XXVI/238/04 i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. VIII. Odpowiedzi na wnioski i zapytania

Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych złożone podczas obrad sesji udzielił Burmistrz – K. Fabianowski

Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. IX. Dyskusja, sprawy różne.

P. St. Kowalczykiewicz - W sprawach różnych chciałbym zgodnie z tym co powiedziałem wcześniej wrócić do wniosku Pana Cebuli. Prosiłbym

Panie Radny Cebula o jednoznaczne sprecyzowanie swojego wniosku

P. K. Cebula – Wniosek mój sprowadza się do tego aby dać glejt Panu Burmistrzowi, aby to mu było pomocne, żeby w swoich działaniach, swoich dążeniach, bo sam mówi ,że dąży w tym kierunku jest umocowany w nakazie Rady. W związku z tym proszę o przyjęcie zobowiązania Pana Burmistrza do podjęcia wszelkich działań umożliwiające nam odzyskanie parceli ECO która „wchodzi” we własność gminy. I tylko tyle, nic więcej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący zarządził głosowanie przedstawionego wniosku.

Wniosek została przyjęty przy 19 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymuję się”.

P. S. Jańczyk – Panie i Panowie Radni. Mój głos, który wcześniej tutaj wyraziłem, chodzi o utrzymaniem bieżące, konserwację bieżącą rowów i różnych cieków to apeluję przede wszystkim do tych którzy mieszkają na wioskach, mają kontakt z mieszkańcami wiosek bo tam jest przede wszystkim, żeby u siebie na zebraniach, na spotkaniach też te tematy poruszali bo może znajdzie się jakiś sposób, jakieś rozwiązanie. Może przez takie rozmowy dotrze się do ludzi, do ich świadomości, że nie jest to zrobione tak żeby było ale jest to zrobione z myślą że służy to nam wszystkim, naszemu wspólnemu dobru. To jest apel do wszystkich którzy kontaktują się z mieszkańcami przede wszystkim na wioskach. Dziękuję.

P. St. Kowalczykiewicz – Tu był jeszcze wniosek Pana Jańczyka odnośnie Kalinowic. Pan Jańczyk omawiał sprawą z Panem Jarzębowski

który udzieli odpowiedzi na piśmie. Dzisiaj natomiast musiał pilnie wyjechać.

*P. M. Łoskot – Ja chciałam zwrócić się z prośbą do Pań i Panów Radnych. Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego przygotowuje analizę za ostatnie dwa lata łącznie z wnioskami na temat: dostępność komunikacji publicznej dla mieszkańców gminy. Jeżeli ktoś z Państwa miałby jakieś uwagi pomocne komisji w opracowaniu raportu, wnioski - tu zwracam się szczególnie do Państwa mieszkających na wioskach, jeżeli moglibyście Państwo w imieniu swoich mieszkańców składać nam wnioski - to będziemy wdzięczni
Dziękuję bardzo.*

P. St. Kowalczykiewicz - Jeszcze dwa komunikaty :

- 1) w niedzielę mamy dożynki gminne na które zapraszam wszystkich radnych którzy mogą wziąć udział do Dziewkowic na godzinę 12. 30 ;*
- 2) Prezes SWiK Spółka z o.o. informuje że w roku 2005 Nasze wodociągi będą obchodziły 100.lecie istnienia. Planuję się uczcić ten jubileusz podczas Dni Ziemi Strzeleckiej w 2005 roku i w czasie obchodów planujemy zorganizować m.inn. konferencję naukową „Trias Opolski III” oraz popularnonaukową pt. „Ocalić od zapomnienia”.*

Ad. X. Ustalenie daty następnej sesji.

Ustalam termin sesji na dzień 27 października o godz. 16⁰⁰.

Ad. XI. Zamknięcie obrad XXVI sesji Rady Miejskiej.

Zamknięcia obrad XXVI sesji dokonał Wiceprzewodniczący Rady – Pan Stanisław Kowalczykiewicz.

Na tym protokół zakończono.

Protokołował: Zdzisław Ćwieląg

Dźwiękowy zapis sesji zawarty jest na płycie CD

oznaczonej datą sesji oraz nazwą: sesja_26

i przechowywany jest w Biurze Rady Miejskiej